



**Naplotkowała sosna,
że już się zbliża wiosna.**

**Kret skrzywił się ponuro:
„Przyjedzie pewnie furą”.**

**Jeź się najeżył srodze:
„Raczej na hulajnodze”.**

**Wąż syknął: „Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze”.**

**Kos gwizdnął: „Wiem coś o tym.
Przyleci samolotem”.**

**„Skąd znowu - rzekła sroka -
Ja jej nie spuszczam z oka
I w zeszłym roku, w maju,**

Widziałam ją w tramwaju”.

**„Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem!”**

**„A ja wam to dowiodę,
Że właśnie samochodem”.**

**„Nieprawda, bo w karecie!”
„W karecie? Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Przypłynie własną łódką”.**

**A wiosna przyszło pieszo -
Już kwiaty z nią się śpieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią: „Witaj wiosno!”.**

Jan Brzechwa



A my nadal na zdalnym...

Nasi dociekliwy reporterzy przeprowadził krótką sondę wśród kolegów na temat zdalnego nauczania.

Oto, czego się dowiedzieliśmy:

Uczniowie jasno stwierdzili, że czy tego chcą, czy nie, zdalne nauczanie jest aktualnie najbezpieczniejszą formą nauki.

Ankietowani podkreślali, że głównymi zaletami lekcji zdalnych jest fakt, iż można zaoszczędzić trochę czasu na dojście i dojazd do szkoły.

Ponadto mówili, że ogromnym plusem jest możliwość późniejszego wstawania do szkoły 😊

Niektórzy stwierdzili, że ma się o wiele łatwiejszy dostęp do informacji podczas lekcji m.in. przez stały dostęp do Internetu.

Według uczniów główną wadą lekcji zdalnych jest czas spędzany przed ekranem komputera oraz trudności w komunikacji z nauczycielami lub w zrozumieniu materiału.

Co do oceny jakości lekcji prowadzonych zdalnie, zgodnie z odpowiedziami w przebiegu większości lekcji nie było problemów, jedynie czasem zdarzają się kłopoty z Internetem.

Zabawne sytuacje w czasie lekcji online również się zdarzały i związane były z członkami rodziny, którzy coś mówią w czasie lekcji, kiedy odpowiadamy.

Z zaufanego źródła wiemy również, że uczniowie klas młodszych, również radzą sobie w czasie zdalnego nauczania. Prowadzone lekcje wyglądają praktycznie podobnie jak w szkole.

Oto prace uczniów klasy 1 e z zajęć plastycznych, na których malowali kwitnącą wiśnię.

Prace klasy 1 e







PRÓBNY EGZAMIN ÓSMOKLASISTY

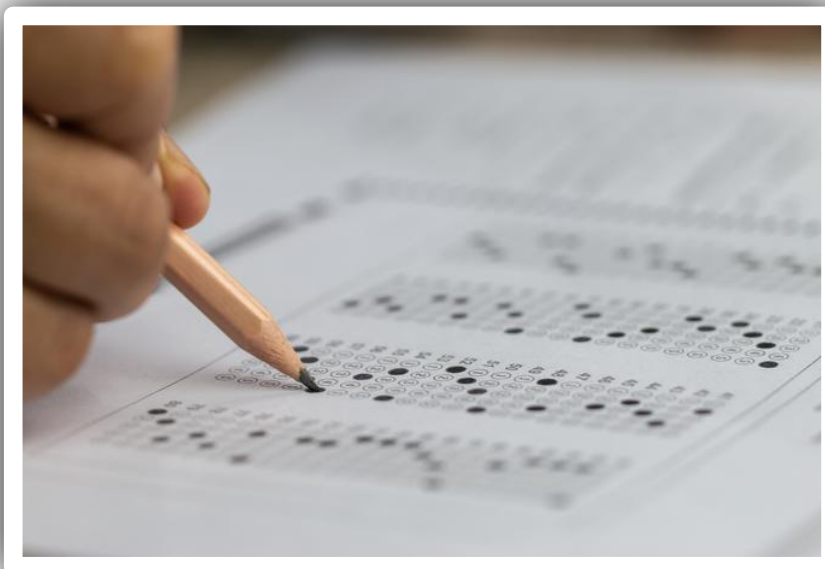


Klasy 8 czas start...

Do egzaminów ósmoklasisty jeszcze trochę czasu, bo w tym roku wyjątkowo nie odbędą się w kwietniu, a w maju. Dzięki temu uczniowie zyskają więcej czasu do nauki. Ostatnio wszyscy uczniowie mogli przekonać się jak to będzie wyglądało, gdyż mieli okazję przystąpić do egzaminu próbnego. Próbne egzaminy rozpoczęły się w środę 17 marca. Wówczas ósmoklasiści podeszli do testu z języka polskiego. W czwartek 18 marca została sprawdzona ich wiedza z matematyki, a w piątek 19 marca z języka obcego nowożytnego.

Ośmioklasiści wchodząc na próbny egzamin byli przerażeni, ale gdy wychodzili na ich twarzach pojawił się uśmiech i byli zadowoleni.

Filip Dworakowski kl. 6 g



Nasi nauczyciele.

Wywiad z nauczycielką języka angielskiego i wychowawcą klasy 6 g Panią Kamilą Zimińską.

Amelia Kopka: Kim chciała być Pani w dzieciństwie?

Pani Kamila Zimińska: W dzieciństwie zawsze chciałam być nauczycielką, moje marzenie z zawodem aktualnie się spełniło. Pamiętam jak układałam misie przed wielką kredową tablicą i uczyłam ich pisać i liczyć. Robiłam też inne rzeczy jednak najbardziej ciągnęło mnie do pracy w szkole.

Amelia Kopka: Dlaczego wybrała Pani nauczanie języka angielskiego?

Pani Kamila Zimińska: W dzieciństwie lubiłam poznawać nowe słówka innych i jakże dziwny języków. Pamiętam jak wzięłam kiedyś książkę, która była większa od mnie i ćwiczyłam słówka z mamą. Bardzo dobrze mi szło, a wiadomo język angielski jest potrzebny w życiu. Umiałam dobrze i szybko się rozwijać, więc dlaczego nie miałabym przekazać całej swojej wiedzy innym?

Amelia Kopka: Od tego roku szkolnego została Pani wychowawcą klasy 6 g co skłoniło Panią do podjęcia tego dodatkowego obowiązku?

Pani Kamila Zimińska: Bardzo chciałam poznać więcej dzieci, ponieważ lubię z nimi pracować. Jak idę smutna do szkoły to wracam z niej szczęśliwa. Połowę z nich znam z lekcji angielskiego na których bardzo fajnie ze sobą pracują i są otwarci na nowe osoby, dlatego na myśl, że druga połowa klasy może być tak wspaniała chciałam, także z nią pracować.

Amelia Kopka: Do czego przydaje się według pani język angielski?

Pani Kamila Zimińska: Czasami jak idziemy do sklepu możemy zauważyć na produktach etykietę w innych językach niż nasz ojczysty. Angielski to pospolity język. Każdy ma jakieś marzenia, niektórzy chcą polecieć do innych krajów, jak Ameryka tam bez wiedzy języka angielskiego nie będziemy mogli kupić sobie jedzenia, jednak nie tylko w Ameryce, ponieważ każdy kraj ma swój język, w hotelach, w sklepach możemy zauważyć, że sporo osób nie mówi swoim ojczystym języku tylko porozumiewają się językiem angielskim. W życiu zawodowym też bardzo potrzebujemy tego języka. Przydaje on się w wielu sytuacjach, uważam, że sami o tym wiecie najlepiej.

Amelia Kopka: Jakie miała Pani oceny w szkole i jakie było pani zaangażowanie na lekcjach?

Pani Kamila Zimińska: Moje oceny były czasami dobre i czasami wyśmienite jednak bywało, że dostawałam gorsze oceny, ale nie miały one dla mnie żadnego znaczenia, ponieważ uczyłam się dla siebie a nie dla ocen postawionych w dzienniku. Bardzo dobrze pamiętam jak rodzice byli dumni z pozytywnych uwag na mój temat i zaangażowanie od lekcji. Byłam bardzo aktywna niezależnie od humoru.

Amelia Kopka: Chciałaby pani zmienić pracę, czy pozostać przy nauczaniu?

Pani Kamila Zimińska: To jest bardzo trudne pytanie, jednak na ten moment pozostałabym nauczycielem.

Amelia Kopka: Chciałaby pani zmienić przedmiot nauczania w szkole?

Pani Kamila Zimińska: Mogłabym zmienić w przyszłości, ale na razie jednak wolałabym się skupić na teraźniejszości.

Amelia Kopka: Bardzo dziękuję za wywiad.

Pani Kamila Zimińska: Dziękuję.

Nasze propozycje

Film pt. „Tarapaty” Marty Karwowskiej polecany jest dla dzieci w wieku 7. Przedstawia parę przyjaciół, którzy rozwiązują bardzo trudną i niebezpieczną zagadkę przeplataną dramatycznymi wydarzeniami. Tak sprytnych dzieci nigdy nie widzieliście. Film trzyma w napięciu od samego początku, potrafi wywołać u każdego chwile grozy i strachu, co dobrze pokazuje scena drogi pokonywanej przez parę 11-latków. Tak naprawdę cały film to jedna wielka przygoda budująca więź między bohaterami. Polecany jest nie tylko dzieciom, ale również pasjonatom zagadek i tajemniczych przygód. Wszystko rozgrywa się w małym miasteczku pod Warszawą, gdzie Julka jedna z głównych bohaterek tymczasowo mieszka u cici i stwarza tym samym mnóstwo problemów. Charakterystycznym znakiem fabuły filmu jest tajemniczy papierek po cukierku ananasowym.

Główni bohaterzy Hanna Hryniewiecka w roli Julki oraz Kuba Janota-Bzowski w roli Olka wzbudzają ogromną sympatię widza.

Film został wyreżyserowany w 2017 roku, a 3 lata później mogliśmy rozsiąść się wygodnie na fotelach kina oglądając drugą jego część. Każda z nich jest tak samo ciekawa i trzymająca w napięciu. Jednak osobiście wolę drugą część, ponieważ gra więcej aktorów i akcja rozgrywa się w ciekawszych miejscach.



WIELKANOCNE ZWYCZAJE I TRADYCJE DAWNIEJ I DZIŚ.

Święta Wielkanocne to najważniejsze święta w wierze chrześcijańskiej. Popularne zwyczaje wielkanocne w Polsce czyli śmigus dyngus, malowanie pisanek czy święcenie jaj znane są do dziś, jednak dawne zwyczaje wielkanocne takie jak pogrzeb żuru i śledzia pomału zostają zapomniane.

O co chodzi z pogrzebem żuru i śledzie?

Dawniej post oznaczał nie tylko rezygnację i jedzenia mięsa ale ograniczał się właściwie tylko do jedzenia żurku i śledzi. Nic więc dziwnego, że po 40 dniowym monotonnym poście wszyscy mieli go serdecznie dość i urządzali pogrzeb żuru, resztkę wylewali na dwór lub zakopywali w ziemi oraz wieszanie śledzia, którego to wieszano na drzewie. Od tej chwili można było przystąpić do szykowania prawdziwych, tłustych i słodkich przysmaków.



Tradycja ta popularna była na Kujawach, podobnie jak inny dawny wielkanocny zwyczaj: przywołówki.

Zwyczaj ten miał początek w XIX wieku i polegał na tym, że chłopcy wspinali się na podwyższenie (np. na dach) i recytowali wiersze na temat miejscowych panien. Dziś o przywołówkach pamięta się już chyba tylko w Inowrocławiu.

Wieszanie Judasza to również dawny wielkanocny zwyczaj, w przeciwieństwie do topienia Marzanny, ma korzenie chrześcijańskie, choć wygląda podobnie jak wiosenne rozprawianie się z kukłą.

Kukłę Judasza wykonaną ze słomy i ubraną w łachmany wieszano na wieży kościelnej, na słupie lub na drzewie a następnie kukłę, który wydał Jezusa na śmierć wleczono po wsi, okładano kijami, a następnie palono.

Ten zwyczaj znany był głównie na Podkarpaciu.





W Wielu domach do dzisiaj praktykuje się dawny zwyczaj zwany Walatką, polegający na stukaniu się jajkami, wygrywa ta osoba, której skorupka pozostaje nietknięta.

Również pomału w zapomnienie odchodzą odpusty odbywające się we wsiach w wielkanocny poniedziałek zwane kiedyś Emausami.



Współczesne zwyczaje wielkanocne to m.in. śmigus-dyngus, przygotowywanie i święcenie palemek w Niedzielę Palmową czy święcenie pokarmów w Wielką Sobotę. Co ważne, na początku święcono dosłownie wszystko, co mogło znaleźć się na stole.



Coraz częściej rano dzieci znajdują w ogrodzie lub w domu ukryte drobne podarunki (najczęściej słodcze). Mówi się, że przynosi je zajączek wielkanocny.



Z pewnością nikomu nie trzeba przypominać też, czym jest zdobienie pisanek. Warto za to wspomnieć, czym różni się pisanka od kraszanki. Kraszanki popularne były zwłaszcza w północnej części Polski. Dawniej nazywane również byczkami lub malowankami. Są to jajka barwione na jeden kolor, bez wzorów i zdobień.

Wielkanocne zakładki do książek DIY



Święta Wielkiejnocy tuż, tuż... A jak się wprawić w świąteczny nastrój? To proste: wielkanocne zakładki do książek. Dobrze, ale jak taką zakładkę zrobić? Otóż to nie takie trudne, wystarczy pozaginać trochę kartkę dodać elementy dzięki którym Twoja zakładka zyska unikalny świąteczny wygląd, no i oczywiście odrobina wyobraźni.

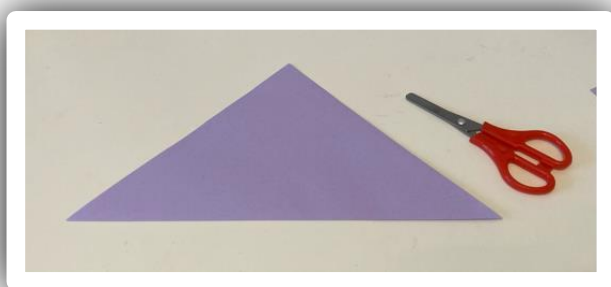
Szczegółową instrukcję znajdziesz na dole.

Rzeczy które Ci się przydadzą:

- Kolorowy papier
- Nożyczki
- Klej
- Rzeczy typu: cyrkiel, kokardki, dziurkacze itp.



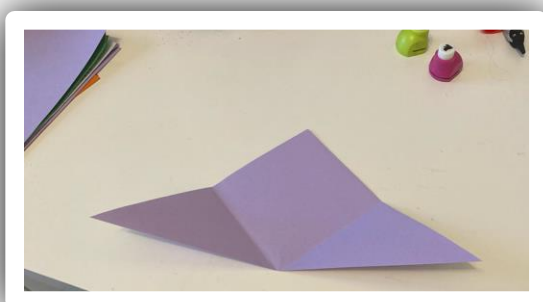
Krok 1. Z kolorowego papieru wytnij kwadrat (najlepiej zaginając róg kartki i odcinając pozostały prostokąt) i zegnij kartkę w trójkąt równoramienny (dla osób które jeszcze nie wiedzą co to trójkąt równo ramienny: trójkąt równoramienny to taki trójkąt którego ramiona mają równe długości)



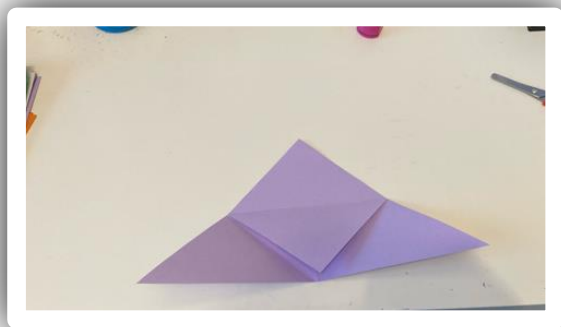
Krok 2. Teraz zagnij rogi trójkąta pociągając je ku wierzchołkowi.



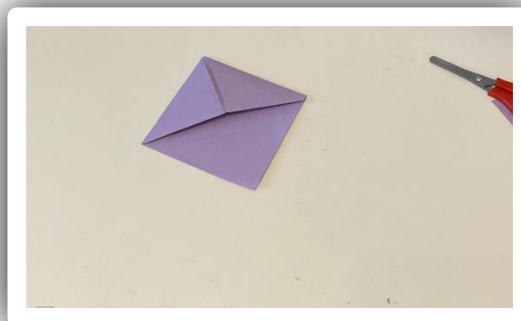
Krok 3. Odegnij rogi trójkąta aby wrócił do swej pierwotnej postaci.



Krok 4. Górny róg zegnij w dół w sposób przedstawiony na obrazku



Krok 5. Rogi „wkładam” do środka, nasza zakładka jest już prawie gotowa



Krok 6. Teraz możesz zaszaleć! Moja zakładka będzie przedstawiała króliczka wielkanocnego, wycinam więc uszy, zęby, nosek i oczka. Dorysuję jeszcze wąsiki mojemu króliczkowi. Ty możesz użyć czego chcesz!

1 gotowe!



Antonina Wądołowska kl. 6 b



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,

przepetnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju oraz

możliwości spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.

życzy

Redakcja Sami o Szkole

